

Nowy rząd w Estonii

Joanna Hyndle-Hussein

23 listopada parlament estoński zaprzysiął nowy rząd składający się z Partii Centrum, Partii Socjaldemokratycznej i konserwatywnej IRL (56 mandatów na 101). Premierem został centrysta Jüri Ratas, a każda z trzech partii obsadziła po 5 stanowisk ministrów. W nowym gabinecie Ratasa znajdzie się trzech szefów resortów wywodzących się z mniejszości rosyjskiej – dwóch z Partii Centrum i lider socjaldemokracji Jewgienij Osinowski (Jewgeni Ossinowski) mający doświadczenie ministerialne z poprzednich rządów premiera Taaviego Rõivasa. Partnerzy koalicyjni podkreślili dążenie do kontynuacji dotychczasowej polityki obronnej i zagranicznej państwa, opartej na sojuszu z państwami NATO i aktywności Estonii w ramach UE (Estonia przejmie w drugiej połowie 2017 roku przewodnictwo w Radzie UE).

Komentarz

- Wyrażna zapowiedź utrzymania przez nową koalicję dotychczasowych priorytetów w polityce zagranicznej i obronnej państwa ma na celu rozwianie obaw partnerów Estonii, związanych z powrotem do koalicji prorosyjskiej Partii Centrum, popularnej, ale izolowanej od roku 2007 przez pozostałe ugrupowania parlamentarne. Premier Jüri Ratas odcina się od polityki i wizerunku Edgara Savisaara, wieloletniego lidera centrystów, polityka prorosyjskiego i antynatowskiego. 5 listopada 2016 roku Ratas zastąpił go na stanowisku przewodniczącego partii, a zmiana ta otworzyła centrystom drogę do rozmów o powstaniu koalicji z innymi ugrupowaniami.
- Na rzeczywistą chęć podtrzymania dotychczasowej polityki wskazuje pozostawienie w rządzie prawie połowy ministrów z poprzedniego gabinetu, na czele którego stał Rõivas z prozachodniej Partii Reform. Kierowała ona rządami w Tallinie przez prawie dwanaście ostatnich lat, a dzięki jej polityce Estonia jako jedyna w regionie dostosowała się do wymaganego przez NATO poziomu 2% PKB na obronność i jako pierwsza przyjęła euro. O kontynuacji świadczy również powierzenie konserwatywnej, prozachodniej i antyrosyjskiej partii IRL resortu obrony, na czele którego stanął lider tego ugrupowania Margus Tsahkna.
- Włączenie Rosjan do rządu naraża członków koalicji na spory ideologiczne (np. wokół historii), ale jednocześnie gest ten zaktywizuje politycznie mniejszość rosyjskojęzyczną i pozwoli jej działać w ramach akceptowanych sił politycznych: Partii Centrum oraz Partii Socjaldemokratycznej. Włączenie Rosjan do rządu ma też przeciwdziałać rozpadowi Partii Centrum po odsunięciu od władzy Savisaara. Nie można jednak wykluczyć, że część rosyjskojęzycznych wyborców, których rozczaruje oferta polityczna nowego rządu,

może sprzyjać pojawieniu się w Estonii nowego ugrupowania mniejszości rosyjskiej, podobnego do łotewskiej partii Zgoda, przez którą Rosji będzie łatwiej oddziaływać na ludność rosyjskojęzyczną.